GAZETA KRAKOWSKA

Nro 59.

Z KRAKOWA DNIA 24. LIPCA 1811 Roku, WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Pilnic d. 26go miesiąca Czerwca roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xżę Warszawski &c. &c.

Zważywszy przeciążenie iakiemu uległ'i Plebani, i inni Duchowni w kraiu przez traktat Wiedeński do Xięstwa Warszawskiego wcielonym, z powodu, że nad przepis Konstytucyi Seymu roku 1789 do dochodu ich rocznego, który pięciuset złotych nie przewyższa, do opłaty podatku ofiary dziesięć od sta pociągnionemi zostali, przez Kommissye do wynalezienia tegoż podatku tąż konstytucyą wyznaczone. Chcąc aby w względzie postanowionego Dekretem Naszym z daty 14go Czerwca roku zeszłego, porownania podatkow w nowych Departamentach, z podatkami opłacanemi w dawnych Departamentach, ścisła zachowaną była sprawiedliwość.

Na przełożenie Naszego Ministra przychodow i skarbu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Plabani i inni Duchowni, którzy podług przepisow konstytucyi Seymu 1789 roku, powinni byli bydź wolni od opłaty podatkow ofiary dziesięć od sta, a którzy do niey pociągnionemi zostali, przez kommissye do wynalezienia tego podatku w roku 1789 wyznaczone, wolnemi nadal będą, począwszy od dnia 1 miesiąca Czerwca roku bieżącego, od podatku ofiary, iaki dotąd podług lustracyi w roku 1789 zrobioney, opłacali do Skarbu publicznego.

Art. 2. Dopełnienie ninieyszego Dekretu, który w Dzienniku praw umieszczonym bydź ma, Ministrowi Naszemu przychodow i skarbu, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla:

Zgodno z oryg: *Minister Sekretarz Stanu*

Radzca Stanu *Stanisław Breza.*

w Zastępstwie Ministra Sprawiedliwości

Ig. Sobolewski

(L.S.) Zgodno z orygin:

Ant. Joneman, *Minister Sekr Stanu.*

Sekr. Jeneralny. (Podp.) *Stanisław Breza.*

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Pilnic dnia 26go miesiąca Czerwca 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Zważaiąc, że dobra nieruchome dla powszechnego braku gotowizny pod czas przymuszonych publicznych przedaży, ze szkodą dla dłużnych właścicieli, z uszczer-

bkiem dla wiary publiczney i kredytu, a nareszcie z szkodą dla samych wierzycieli, za bezcen prawie w czasach teraźnieyszych przedawane bywaią, chcąc nadal zapobieżyć takowemu uszkodzeniu wiernych naszych Poddanych, na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy, iak następuie:

Art 1. Każdy z wierzycieli dłużnego właściciela dóbr nieruchomych, a nawet sam dłużny właściciel, ma prawo żądać, aby dobra iego wystawione na przymuszoną publiczną przedaż, nie były przysądzone niżey dwóch trzecich części ich wartości.

Art. 2. Zasady ocenienia dóbr nieruchomych Ziemskich osobnem urządzeniem ogłosiemy; tymczasowo zaś następuiące zasady wskazuiemy:

1. Gdzie taxa urzędowa nastąpiła, ta służyć ma za prawidło z tem iedynie ograniczeniem, iż osobom interessowanym wolno czynić wnioski i dowodzić, iż wartość w ow czas o iedną czwartą część za wysoko wyprowadzoną została.

2. Gdzie zaś żadna taxa nie nastąpiła, cena przedażna ma bydź brana za prawidło, z wolnem iednak dowodzeniem wyższości lub niższości rzeczewistey wartości.

Art 3. Wszelkie wnioski i żądania stron interessowanych w przedmiotach powyższych, w prowadzonemi będą drogą przepisaną, w Tytule 13 Xiędze 5tey części 1wszey Kodexu postępowania Cywilnego.

Wykonanie niniejszey woli Naszey i umieszczenie w Dzienniku Praw Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżey.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu, w Pałacu Naszym w Wilnie dnia 26 miesiąca Czerwca 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Wzamiarze przypuszczenia Obywateli nowo po traktacie Wiedeńskim, przybyłych Nam kraiow do dobrodzieystw udzielonych mieszkańcom sześciu dawnych Departamentow Xięstwa Warszawskiego przez dekret Nasz dnia 13go Maia 1808 roku wydany, stanowiący Kommissyą Centralną Likwidacyyną do rozpoznania i przyymowania pretensyow, iakie osoby prywatne do Skarbu Naszego mieć mogą; na wniesienie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Czynności Kommissyi Centralney Likwidacyynęy rozciągamy do czterech nowych Departamentow Xięstwa Naszego Warszawskiego.

Art. 2. Odsyłane bydź maią do niey i od niey przyymowane:

a) Pretensye z kontraktow czyli z umow Rządu zeszłego pochodzące, a zatem pretensye dzierżawcow dóbr Narodowych, Entreprenerow, uskutecznione budowle, reperacye, i Kolonistow za karczunki, za niedokończone dla nich budowy, i furaże wydane pomimo kontraktu w latach wolności.

b) Pretensye o zaległe pensye, które przez rząd Centralny lub przez Prezesow Administracyi oznaczone były, tudzież o zaległe kompetencye od czasu wkroczenia woysk Xięstwa Warszawskiego i ustanowienia Rządu Centralnego.

c) Niemniey pretensye za domy od

powyżey wymienionego czasu całkowicie na koszary, lazarety, magazyny i inne składy lub potrzeby woyskowe i publiczne zaięte.

d) Pretensye od tey samey Epoki za materyały do fortyfikacyow, mostow i rozmaitych budowli, tudzież za statki pod mosty zabrane.

e) Pretensye za domy rozebrane z okazyi fortyfikacyi, i place na fortyfikacye zaięte.

f) Pretensye kupcow za towary, iako to: dostarczone sukna, płótna, skóry, bez kontraktow zawartych, na potrzeby woyska, Aptekarzy za medykamenta do lazaretow od teyże epoki dla woyska dostarczone.

g) Pretensye Rzemieślnikow i Maystrow za robotę Skarbową od tego samego czasu.

h) Pretensye wszelkie od czasu ustanowienia Rządu Centralnego pochodzące z kontraktow na rzecz Rządu zawartych z osobami przez władze kraiowe do tego upoważnionemi.

Art. 3. Procz artykułu 10 Dekretu Naszego dnia 16go Marca 1809 roku zapadłego, w którego mieysce poprzedzaiący artykuł wstępuie, wszelkie inne artykuły, w całey zupełności zachowane bydź powinny.

Art. 4. Termin normalny od którego pretensye takowe maią bydź likwidowanemi, stanowiemy od czasu zaięcia kraiow *respective* każdego Departamentu przez woysko Xięstwa Warszawskiego, aż do ostatniego Grudnia 1809 roku.

Art. 5. Z każdego nowo przyłączonego Departamentu przydany będzie do Kommissyi likwidacyyney członek ieden z kandydatow Nam przez Ministra Spraw wewnętrznych podać się maiących.

Art. 6. Wykonanie ninieyszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony, Naszemu Ministrowi Spraw wewnętrznych polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(*Reszta podpisow iak wyżey.*)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Pilnic d. 26 miesiąca Czerwca Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Ciężary z woyny ostatniey wynikłe po miastach kraiow nowo po traktacie Wiedeńskim do Xięstwa Warszawskiego wcielonych są przedmiotem ogólney tychże miast koekwacyi.

Art. 2. Rekwizycye wszelkie przez były rząd centralny, przez władze woyskowe wyższe i niższe, lub przez urzęnikow do Administracyi woyskowey użytych, tudziez przez urzędy administracyyne Powiatowe lub mieyskie, pod czas ostatniey woyny aż do 1go Stycznia roku 1810 poczynione, należą do koekwacyi mieyskiey.

Art. 3. Pretensorowie po miastach, którym towary, zboże, statki wodne, konie, całkowite domy lub szpichlerze, iako i inne obiekta w rekwizycye zabrane zostały, i za które część tylko lub żadnego nie odebrali dotąd wynagrodzenia, maią prawo do likwidowania swoich pretensyow.

Art. 4. Gdy rady municypalne i mieyskie dotąd wszędzie obrane nie są, Prefekci każdego Departamentu w tych miastach, w którychby rad mieyskich nie było, wyznaczą kommissyą do przyymowania i u-

)2( )

łożenia ogólney likwidacyi tychże pretensyow.

Art. 5. Te tylko pretensye przyymowane bydź mogą, które dostatecznemi dowodami poparte będą; dowody stanowcze są oryginalne rekwizycye i kwity odbieraiących.

Art. 6. Kommissye wyznaczone po zweryfikowaniu pretensyow, i uznaniu ich za słuszne z pretensorami w ugodę wchodzić, i tak ostatecznie dług każdego miasta ustanowić maią.

Art. 7. Po nastąpionym obrachowaniu pretensyow z przedmiotow wyżey nadmienionych pochodzących, i wciągnienie onych w ogólną tabellę likwidacyyną wydadzą każdemu kredytorowi zaświadczenie, iako dług iego obrachowany rzetelny, taką kwotę wynosi.

Art. 7. Po ukończeniu dzieła tego, i ustanowieniu długu ogólnego miasta, kommissye te uczynią rozkład proporcyonalney summy ogólnego długu miasta na obywatelow w tymże mieście zamieszkałych i zysk iakikolwiek z miasta ciągnących.

Art. 9. Gdyby zbyt wielki ciężar obywatelow iednego miasta z tego powodu spadaiący, możność ich przechodził, ma kommissya wyznaczona przedstawić to Prefektoryi Departamentu, który przełoży okoliczność Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, końcem obmyślenia sposobu zasilenia, lub rzecz tę Nam Królowi dla przybrania innych miast tegoż Departamentu, lub całego nowo wcielonego kráiu dla dzielenia tego ciężaru przełoży.

Art. 10. Stanowiemy, aby rozkład nakazany Art. 7mym wyż pomienionego Naszego Dekretu, był zastosowanym do podatkow, kominowego, patentowego i fortyfikacyynego, iaki każdy mieszkaniec miasta opłaca, z obowiązkiem płacenia pewnego procentu od każdego z wymienionych podatkow. Procent ten ustanowiony zostanie podług ilości długu, iaki się okaże, i dopoty wraz z powyższemi podatkami w swych terminach wypłacany będzie, dopóki wybrany tym sposobem procent nie wyrówna długowi.

Art. 11. Rozkład takowy obrachowany i na indiwiduą rozłożony, skutku wszelako mieć nie może, dopóki nie uzyska potwierdzenia Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, który przepisze prawidła, w iakiey proporcyi każdemu Pretensorowi półrocznie i w miarę wpływow, satysfakcya wymierzona bydź powinna.

Art. 12. Dezygnacya rozkładu uczynionego i rachunek z użycia summy przez rozkład odebraney, maią bydź w większych miastach drukowane, w innych zaś wypisane, i do wiadomości publiczney podane.

Art. 13. Kommissye wyznaczyć się miane, obowiazane są pod odpowiedzialnością do bezstronnego ustanowienia długu.

Art. 14. Mieć chcemy, ażeby tak likwidacye, iako i rozkład w każdém mieście powyższemi artykułami nakazany, w przeciągu roku iednego po ogłoszeniu ninieyszego Naszego Dekretu był ukończony.

Uskutecznienie tey Naszey woli Ministrowi Spraw Wewnętrznych i umieszczenie w Dzieniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(*Reszta podpisow iak wyżey.*)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Pilnic d. 26 miesiąca Czerwca Roku 18 1.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Uzupełniaiąc Dekret Nasz na dniu 18 miesiąca Marca roku 1809 zapadły, względem koekwacyi miast, chcąc go oraz widzieć do skutku przyprowadzony, na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Mieć chcemy, ażeby po ogłoszeniu ninieyszego Dekretu Rady Municypalne i mieyskie w sześciu Departamentach dawnych, kraiow Xięstwa Naszego Warszawskiego, w przeciągu miesięcy dwanaście czyli roku iednym, likwidacye czyli rozkład wedle Artykułow 6 i 7 w każdém mieście nakazane, uskuteczniły.

Art 2. Stanowiemy: aby rozkład nakazany Art. 7 wyż pomienionego Naszego Dekretu, był zastosowanym do podatkow kominowego, patentowego i fortyfikacyynego, iaki każdy mieszkaniec miała opłaca, z obowiązkiem płacenia pewnego procentu od każdego z wymienionych podatkow.

Procent ten ustanowiony zostanie podług ilości długu, iaka się pokaże i dopóty wraz z powyższemi podatkami w swych terminach wypłacany będzie, póki wybrany tym sposobem procent długow nie wyrówna.

Art. 3. Do tey opłaty pociągnione będą wszystkie osoby, które od maiątkow mieyskich, lub z zarobku w mieście, maią dochody.

Art. 4. Osoby w miastach osiadłe iuż po upłynieniu tego czasu, z którego wynikaią ciężary do koekwacyi przychodzące, ieżeli nie posiadały maiątkow z natury swoiey ciężarowi takiemu uległych, lub w owym czasie użytkow i zarobkow w mieście, nie będąc członkami tey gminy, nie miały; lub którzy nowe domy, fabryki i inne iakiekolwiek użytek przynoszące budowle, iuż po owym czasie wystawili, iako też wszyscy poźniey osiedli Profesyoniści Dekretami Naszemi od niektórych ciężarow publicznych uwolnieni, do koekwacyi takowey pociąganemi nie będą.

Art. 5. Wykonanie ninieyszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony, Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(*Reszta podpisow iak wyżey.*)

Z Paryża d. 8. *Lipca.*

Monitor dzisieyszy ogłosił następuiące ważne doniesienia od woysk w Hiszpanii:

Woysko południowe. Oswobodzenie twierdzy Badaioz. Xże Raguzy, naczelny dowodzca woyska Portugalskiego, uczynił na początku Czerwca poruszenie, w celu przepędzenie za rzekę Koa korpusu, który Wellington (przy odieździe pod Badaioz) na granicach Ciudad-Rodrigo zostawił. — D. 5 Czerwca przybył Xże Raguzy z swoią przednią strażą i korpusem z 2000 koni złożonym do Ciudad-Rodrigo. Nieprzyiaciel niechciał oczekiwać nadciągnienia woyska, ale tey samey nocy cofnął się. Za rozwidnieniem się Xże Raguzy posłał swoią jazdę w pogoń za nieprzyiacielem; lecz ta dognała tylko niektóre oddziały z dywizyi Jenerała Craufurda, które pod rozwalinami Almeidy wpędzone zostały w rzekę Koa. Zabrano im kilkunastu jeńcow. Dywizye Angielskie przyśpieszały swoie cofanie do gór Sabugal i Alfayates dla dostania się do Tagu. — Gdy Xże Raguzy dopiął tak swoiego celu, że bez wystrzału oddalił nieprzyiaciela od tey części granic, udał się zaraz z woyskiem swoim ku rzece Tagus. — Jenerał Reynier obiął dowodztwo nad przednią strażą i

przybył d. 9 do Placencyi. — D. 12 przeprawiły się dwie dywizye za rzekę Tagus przy Almaras, gdzie dwie mocne batterye broniły tamteyszego mostu. Wiele żywności i ammunicyi nadeszło od kilku dni przez ważny ten most. Xże Raguzy otrzymał tam także wielki ekwipaż mostowy, który z resztą woyska posłał do okolic Meridy. — Tym czasem południowe woysko pod dowodztwem Xcia Dalmacyi otrzymało znaczne posiłki. 12,000 ludzi pod Hrabią Erlon przybyło d. 8 do Korduby i szły za Xciem Dalmacyi, który udał się do Santa Martha, trzymaiąc prawem swoim skrzydłem Alemendraleio osadzone i zbliżaiąc się do woyska Xcia Raguzy. — Wellington, którego woysko przez niedostatek żywności i przez choroby bardzo ztrudzone było, ściągnął z wolna korpusy swoie pod Badaioz. Lecz widząc się bydź ściśniony, postanowił, nim złączą się oba nasze woyska, zrobić wielkie natężenie dla opanowania tey twierdzy. Po okropnym z dział ogniu, przypuszczono szturm; lecz Francuzi bronili wyłomu: 600 Anglikow poległo przed wyłomem; powtorzono szturm, ale podobnie iak pierwszy się zakończył i Anglicy utracili w obu nadaremnych attakach przeszło 1200 ludzi. Wellington chciał ieszcze iedno zapamiętałe uczynić natężenie, gdy d. 16 przybył Xże Raguzy do Merida i złączył się z Xciem Dalmacyi. Oba woyska poszły zaraz ku Badaioz. Wellington odstąpił śpieszno oblężenia tey twierdzy i powrocił z swem woyskiem do Portugalii. Zabrano część iego ciężkiey artyleryi i znaczną liczbę chorych. D. 21 miał Xże Raguzy głowną kwaterę w Badaióz. Co chwilę oczekuiemy rapportu od Jenerała Philippon, który w obronie Badaioz, gdzie wszędzie porobione były wyłomy, okrył się rownie iak załoga chwałą.

Korpus czwarty woyska. Rokoszanie Murcyi mniemali, iż mogą korzystać z nieobecności Xcia Dalmacyi, i przez uderzenie na korpus Jenerała Sebastianiego i przez zagrożenie przecięcia mu związkow z Sierra Morena zniewolić go do ogołocenia z woysk Grenady. Głowny ich korpus postąpił do Gora, gdy tym czasem prawe ich skrzydło poszło do Ubeda, skąd słaba załoga przymuszona została do ustąpienia, dla zaięcia lepszego stanowiska przy Baesa. D. 12 Maia rozpoznawał Jenerał Sebastiani z iednym szwadronem nieprzyiaciela przy Gora. Kilka natarciow z pałaszem były dostatecznemi do wstrzymania marszu nieprzyiaciela, który cofnął się do Venta del Bahul i zaczął się szańcować. Zamiast uderzenia na piękne stanowisko w Gwadix, w którem Jenerał Sebastiani nieprzyiaciela oczekiwał, gdzie byłby drogo swoiego nierozsądku przypłacił, trudnił się tylko oszańcowaniem w Ubeda i Bahul. Jenerał Sebastiani ruszył więc d. 24 Maia przeciw nieprzyiacielowi. Przy Gora natrafiono na iego straże, które zaraz porażono i aż do Venta ścigano. Zabito mu 50 ludzi i 3 officerow w pobliskości szańcow, z ktorych nie śmiał wyruszyć. Tym czasem obrot woyska i posłanie iedney kolomny ku Ubeda sprawiły pożądany skutek; nieprzyiaciel obawiaiąc się, aby nie został oderzniętym, ustąpił śpieszno z Ubeda i cofnął się do Lorca i Wasa.

Okręg woyska północnego. Cząstkowa woyna przeciw rozboynikom prowadzona iest żywo. Ruchome kolomny nie dozwalaią im nigdzie oprzeć się. Wielu bardzo hersztow zostało schwytanych, pomiędzy któremi znayduie się Urgate, ieden z nayweściekleyszych. Espos urządził znowu

przed nieiakim czasem jego kupy w górach Nawarry, którem junta Walencyi broni dostarczyła. Jenerałowie Caffarelli, Reinle i Dumoustier wyruszyli z Wittoria i Pampeluny przeciw nim. D. 14 Czerwca dway pierwsi natrafili na główną ich kupę. Rozprawa była żwawa i rozboynicy pobitemi zostali. Przeszło 600 poległo ich na placu bitwy, reszta ratowała się ucieczką do gór. Nikczemnicy ci zaledwo łachmanami okryci, są źle uzbroieni i nie maią ammunicyi. Herszt ich uciekł tylko w 14 ludzi i stara się do Walencyi dostać.

Opasanie Figuieras. Przygotowania do zamknięcia tego zamku, są tak daleko posunięte, iż nikt nie może do niego wniyśdź, ani wyyśdź. Choroby wielkie tam czynią spustoszenia i zaczyna iuż wszystkiego brakować.

List Jenerała Suchet do Xcia Neufszatelskiego i Wagramskiego.

Mci Xże! Uporczywa obrona Tarragony połączyła się bardziey po opanowaniu przez nas zewnętrznych szańcow Oliwy i Francoli. Zywi się ona zasiłkami wszelkiego rodzaiu, których lądowe woysko bez floty mieyscu morskiemu odciąć nie potrafi i należycie zamknąć go nie może. Przedmieście czyli niższa część miasta, która zaymuie w sobie port i grobel, zasłonicna iest z przodu szańcami, które codziennie nowemi batteryami pomnażane były i przeciw którem wszystkie nasze usiłowania zwroconemi bydź musiały.— D. 21 wysadziła nieprzyiacielska haubica skład prochu na wyłomowey naszey batteryi na powietrze; lecz nie wyszło i pół godziny, a szkoda została naprawiona. Batterye nasze przymusiły nieprzyiacielskie działa do uciszenia się i zrobiły 3 wyłomy. Nakazałem więc dnia tego przypuścić szturm, którym Jenerał Palombini dowodził. O godzinie 7 wieczorem rzuciło się na dany znak 4 wyrzuconemi bombami 5 kolomn woyska przy okrzykach: Niech żyie Cesarz! na wskazane mieysca. (Tu następuią szczegóły.) 5000 nieprzyiacielskiego woyska broniło szańcow i niższego miasta, na które uderzyliśmy. Gdy szturm przypuściliśmy przed noca, ażeby wszystkie mieysca dobrze rozpoznać można było, czynił zatem nieprzyiaciel w początkach mocny odpor i potężnie ognia dawał. Lecz niepohamowana natarczywość walecznych naszych grenadyerow i woltyżerow przezwyciężyła w krotce wszystkie trudności. Pułkownik Bouvier dostał się niedługo z swoią kolomną do wyłomu i gromił Hiszpanow. Chcieli nas przy zwodzonym moście wstrzymać; ale okropną rzeź pomiędzy niemi zrządziliśmy; fossy zapełnione ich zwłokami zostały. Postąpiono potem przeciw wyłomowi Fort-Royal; nieprzyiaciel został wyparty, porażony lub uciekał w nieładzie. Pędzono go z bagnetem aż pod mury wyższego miasta. Wtargniono do baszty Santo Domingo między miastem i szańcem Fort-Royal będącey; 150 znayduiących się tam Hiszpanow zostało zabitych, i przez zdobycie Fort-Royal zostaliśmy panami punktu, który nam posiadanie reszty zapewniał. W tymże czasie wtargnęła kolomna 1go nadwiślańskiego batalionu pod dowodztem Fondzelskiego na przedmieście i wszystko co napotkała poraziła. Lecz uszykowany od strony morza nieprzyiacielski odwod pod Sarsfieldem wstrzymał przez niespodziewany ogień postęp naszego woyska. W ogólnem rozporządzeniu szturmu przepisane było, iż gdyby nieprzyiaciel w znaczney sile przeciw naszemu woysku postąpił, żeby

się w lomach zamknęło i z nich broniło, ale przezorność ta nie była nawet potrzebną. Pułkownik Robert nadbiegł z odwodem i przywrocił zaraz walkę. Nieprzyiaciel nie mogąc się cofnąć, zapędzony był ku morzu i na grobel; tu nastąpiła rzeź okropna i wszystko legło pod naszem orężem. — Poczynione zaraz zostały potrzebne rozporządzenia do utrzymania tak świetnego zdobycia. Znaczne składy bawełny, skór, cukru i innych Angielskich towarow stały się łupem rabunku i płomieni. Na ten widok zapomnieli Anglicy w bezskuteczney swey wściekłości na nasze bomby i ogniste kule, które ich od założenia naszych batteryy w oddaleniu trzymały; wszystkie liniiowe ich okręty i fregaty zbliżyły się i przepływaiąc bokiem około nas dawały z wszystkich dział ognia, i kulami zasypały iak gradem nasze przekopy, oboz i niższe miasto, które prawie nikomu nieszkodziły. — Pod czas tego zgiełku usiłowała załoga zrobić przeciw naszemu woysku wycieczkę, ale musiała nazad wrocić. Było to pierwsze i ostatnie usiłowanie do wydarcia nam niższego miasta, którego wzięcie iest bardzo dla Tarragony niepomyślne. — Przez opanowanie niższego miasta, szańcow portowych i innych dostało się w ręce nasze 80 dział, a zatem zdobyliśmy iuż 137. Liczba jeńcow wynosi tylko 160, pomiędzy którremi iest kilku officerow. Są to ofiary, które cudem uszły wściekłości żołnierzy, których każdy szturm roziątrza. Przymuszony zostałem, rownie iak po wzięciu Oliwy, kazać trupy spalić. Dotąd narachowano ich 1553, a codziennie wynayduią ieszcze nowe zwłoki. — Lękam się bardzo, ażebym nie był przymuszony, ieżeli załoga oczekiwać będzie ostatniego szturmu, dać okropnego przykładu i Kataloniią i Hiszpaniią przez zniszczenie całego miasta zrazić na zawsze od podnoszenia rokoszu. — Strata nasza w żywey tey i szybkiey rozprawie wynosi tylko 420 zabitych i 372 ranionych ludzi. Muszę atoli W. X. Mci donieść, iż attak tego przedmieścia, połączony z trzema szturmami, zaczął się przeszło od 10 dni, w którym woyska co dziennie stratę ponosiły. Wiele officerow zostało zabitych, znaczna liczba iest ranionych i rachuię, iż od zaczęcia oblężenia stało się około 2500 ludzi niezdatnemi do służby. Gorliwość i przywiązanie do służby podwoiła się tylko przez to w woysku; wszyscy pragną położyć iak nayprędzey w sposobie chwalebnym długiey tey walce koniec. (Tu następuią pochwały officerow.) Zostaię z uszanowaniem, &c.

Hrabia Suchet.

W obozie pod Tarragoną d. 26 Czerwca.

D. 5 polował Cesarz w lasku S. Germana. Xżniczka Thurn i Taxis, Hrabią Brahe i iego małżonka mieli szczęście iechać przy Nayiaś. Cesarzowey za polowaniem.

Sławny Esmanard, członek instytutu narodowego, autor wiersza o żegludze, &c. wyrwany został przyiaciołom i naukom w smutnym sposobie. Powraiąc z Neapolu do Rzymu, zestrachały się konie w skalistey okolicy i potłukły powoz. Esmanard uderzył głową o ostrą skałę i nadwerężył czaskę. Zawieziono go do Fondi w Neapolitańskim, trepanowano, ale w 8 dni potém przypadku, d. 25 Czerwca umarł w 42 roku życia. Dway iego przewodnicy nie byli niebezpiecznie u zkodzonemi.

Król Hiszpański przeiechał d. 27 Czerwca przez Bajonę do swoich kraiow.

DODATEK

DO N^{ru} 59.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 24. LIPCA 1811 Roku WE SRODĘ

Minister Skarbu.

Przy ogłoszeniu Dekretu stanowiącego redukcyą bilonu Pruskiego osądziwszy za rzecz potrzebną następuiące uczynić ostrzeżenie, daię go w następuiącey osnowie: —— Dekret ten stanowiący redukcyą skraca tylko czas do iey ogłoszenia w Dekrecie 12 Czerwca datowanym zapowiedziany, lecz nie odmienia terminu, do którego bez żadney straty bilony te w kassach publicznych przyymować tymże Dekretem było dozwolone. Ażeby zatem nie wydarzyło się komukolwiek pomylnie i na szkodę własną wytłumaczyć ten Dekret, który się dziś publikuie, czyni się wszystkim wiadomo, iż bilony srebrne Pruskie, aż do dnia ostatniego Września roku teraźnieyszego bez żadney straty we wszystkich kassach publicznych będą przyymowane, to iest srebrny grosz za groszy polskich 5, a tak nazwany dydek po groszy polskich 4. W Warszawie d. 15 Lipca 1811.

Węgleński.

Jozef Czyżewski, S. *J. M.* S.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W pał cu Naszym w Pilnic d. 3 miesiąca Lipca roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski, &c. &c.

Zważaiąc powody wystawione na wstępie Dekretu Naszego z dnia 12 Czerwca 1811 stanowiącego względem bilonu zagranicznego w Xięstwie Naszem Warszawskiem; chcąc usunąć wszelką niepewność względem wartości, w którey tenże bilon, podług artykułu 2go rzeczonego Dekretu, od d. 1 Października roku bieżącego w kassach Skarbowych przyymowanym będzie; — Nim względem innych gatunkow bilonu zagranicznego w Xięstwie Warszawskiem cyrkuluiącego wygotowane zostaną proby mennicze, na podane Nam też proby co do wartości groszy srebrnych i sześciogroszowek srebrnych, pod stęplem Pruskim, postanowiliśmy i stanowiemy iak następuie:

Art. 1. Stosownie do artykułu 2go wyżey wspomnionego Dekretu Naszego z dnia 12 Czerwca 1811, przyymowane będą od dnia 1 Października 1811 w kassach Skarbowych Xięstwa Naszego Warszawskiego:

Srebrniki czyli grosze srebrne pod stęplem Pruskim w wartości po groszy polskich cztery.

Sześciogroszowki srebrne czyli dydki pod tymże stęplem w wartości po groszy polskich trzy.

Art. 2. Zamiast terminu miesiąca iednego przed 1 Października roku bieżące-

go, Minister Przychodow i Skarbu, wartość poprzedzaiącym artykułem ninieyszego Dekretu obiętych dwoch gatunkow bilonu oznaczoną teraz ogłosi.

Art. 3. Dopełnienie i ogłoszenie tego Dekretu Ministrowi Przychodow i Skarbu, umieszczenie zaś iego w dzienniku praw Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego warszawskiego zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S. Przez Króla
Minister Sekretarz Stanu
Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*
(Pod.) *Węgleński,* Zgodno z oryginałem:
Minister Skarbu. *Minister Sek. Stanu*
Zgodno z orygin. *Stanisław Breza.*
Jozef Czyżewski, S. J. M. S.
Za zgodność z Aktami
J. Czyżewski, Sek. J. Ministeryi Skarbu.

Z Londynu d. 29. Czerwca.
(Z Dziennika państwa.)

Sądząc podług listow prywatnych, które rząd od woyska z Hiszpanii odebrał, tedy Lord Wellington odstąpił znowu od oblężenia Badaioz i poszedł naprzeciw Francuzom, którzy w znaczney sile przeciw niemu postępuią. Ministeryalne pisma przyznaią, iż to bydź może, zaczem poczytuiemy to przyznanie iako tymczasową wiadomość o nieuchronney bitwie. Francuzi łączą teraz wszystkie swoie siły. Z tem wszystkiem nie rozumiemy, ażeby prędzey odważyli się na stoczenie bitwy, póki mieć nie będą wszystkich woysk tak zgromadzonych, żeby w iednem mieyscu działać mogli. Z niecierpliwością oczekuiemy doniesień od Lorda Wellington. Trudno teraz podać liczbę woysk sprzymierzonych, ponieważ tak wiele maią mieysc do osadzenia i tak wiele poruszeń do czynienia, iż nie można dokładnie wiedzieć iak są rozłożone.

Do Harwich przybyło 5 statkow, które przewieźć maią kilkanaście pułkow milicyi do Szkocyi.

Z Halifax przybyła d. 25 po[illegible]a. Przy iey odeyściu nadpłynął tam kutter Mały Bełt, który iak wiadomo, potykał się z Amerykańską fregatą Prezydentką i pod czas tey potyczki utracił 7 ludzi w zabitych i miał 22 ranionych. Podług rapportu Kapitana tego okrętu Bingham pewną iest rzeczą, iż ieżeli Komodor Roger, dowodzący fregatą Amerykańską, działał stosownie do rozkazow swoiego rządu, tedy ziednoczone stany postanowiły woynę przeciw Anglii i to był pierwszy krok nieprzyiacielski. Cesarz Napoleon powiedział w w mowie swoiey do ciała prawodawczego: " Ameryka przedsiębierze kroki dla ziednania swey banderze poszanowania; ia będę ią wspierał „ Napaść ta (wyraża Gazeta *Sun*) może pochodzi z porozumienia między Francyą i Ameryką, czemu tem więcey wierzemy, że wiemy od porucznika z Nowegoiorku, iż fregata Prezydentka wysłana była na morze, dla wyszukania fregaty J. K. Mci Guerriere, która z podbrzeżnego statku Amerykańskiego odebrała była Angielskiego maytka, z rozkazem żądania powrotu tego maytka, a w przypadku sprzeciwienia się, przyprowadzenia Angielskiey fregaty do Nowegoiorku.

Z Madrytu d. 17. Czerwca.

Jenerał Hugo. rządzca prowincy i Gwadalaxary, dowiedziawszy się, iż Herszt rokoszanow Empecinado podwoia usiłowania swoie, dla uskutecznienia planow swoich, uderzył na niego w skałach Eifuentes, gdzie się oszańcował, d. 12 b. m. i zupełnie pobił. Poruszenia woysk naszych tak były

szybkie i tak śmiało wykonane, iż rokoszanow za postrzeżeniem ich odstąpiła odwaga i w nayw iększym nieładzie uciekali. Batalion strzelcow, który stanowił naylepsze woysko Empecinada, prawie ze wszystkim wybity został; piechota iego wiele utraciła ludzi, a jazda wiele ucierpiała przez natarczywość konnicy Westfalskiey. Zabraliśmy wiele jeńcow, iedno działo i wiele ammunicyi.

Z Fehmarn d. 2. Lipca.

W nocy z 29 na 30 Czerwca usiłowało kilka bark Angielskich zabrać stoiące na tak zwanym Binnensee kilka Francuzkich korsarskich i Duńskich kupieckich okrętow. Lecz przez czynne rozporządzenia tuteyszego dowodzcy, Majora Leyenstierna, został nietylko zamysł nieprzyiaciela zniszczony, ale nadto musiał po kilku dobrze wymierzonych kartaczami wystrzałach z batteryi i przez ruchomą artyleryą z stratą odpłynąć.

Z Wirzburga d. 8. Lipca.

Francuzki poseł przy tuteyszym dworze oddał wczoray Następcy W. Xięstwa Wirzburskiego, Arcy Xciu Leopoldowi, ozdoby wielkiego orła legii honorowey. W. Xże nasz wyieźdza jutro do dóbr swoich w Czechach, a stamtąd zamyśla dla odwiedzenia Nayiaś. Brata swoiego, Cesarza Austryackiego, udać się do Wiednia.

Z Wiednia d. 17 Lipca.

Dla utrzymania porządku i usunięcia nadużyciow wyznaczył Nayiaś. Cesarz giełdową kommissyą pod prezydencyą Wiceprezesa C. K. nadworney handlowey i skarbowey kancelaryi, P. Barbier, która zostaie pod bezpośredniemi rozkazami Ministra skarbowego, Hrabiego Wallis. Dla zmiany pieniędzy i zagranicznych interessow wyznaczone są dwa dni, a dla zmiany papierow 4 dni w tygodniu na giełdzie.

Rząd niższey Austryi oznaymił przez okólnik pod d. 30 Czerwca, iż stosownie do patentów pod d. 20 Lutego i 20 Czerwca r. b. puszczone są w bieg 100 ryńskowe zmiankowe bilety, za które wymieniane będą 500 ryńskowe bankocetle aż do 15 Sierpnia r. b. Od tego zaś czasu wychodzą 500 ryńskowe bankocetle z biegu i nie będą ani w publicznych kassach, ani w prywatnych zapłatach przyymowane. Dozwolone iednak iest wymieniać one w kassach na zmiankowe bilety aż do ostatniego Października r. b. Po upłynionym tym czasie nie będą iuż nawet w kassach wymieniane, ponieważ gatunek ten bankocetli będzie od 1 Listopada r. b. zupełnie zniesiony. Zapas 10cio i 5cio ryńskowych zmiankowych biletow nie iest ieszcze tak wielki, ażeby można iuż pomnieysze bankocetle wymienić, ale za który miesiac będzie ich dostateczna liczba. Tym czasem maią kassy cokolwiek takowych biletow dla wewnętrzney potrzeby, i wolno iest stronom wymieniać także pomnieysze bankocetle za 100 ryńskowe zmiankowe bilety.

Dnia 22 i 23 Lipca 1811.
Cena zbož rožnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Na Monetę Kurant.	*Przednie.* Złp.	gr.	*Srednie.* Złp.	gr.	*Poślednie* Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	12	—	11	—	10	—
— Zyta	10	6	9	15	9	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—
— Grochu	8	15	8	—	7	15
— Owsa	5	—	4	24	4	15
— Jagieł	24	—	23	—	20	—
— Rzepaku	14	—	13	—	12	—

DONIESIENIA.

Dnia 9 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey przed południem w Pełczyskach za Skalbmierzem w Powiecie Skalbmierskim, Departamencie Krakowskim leżących, licytacya

trzechset kop pszenicy i dwochset kop żyta za gotową srebrną monetę odprawiać się będzie. Dan w Pełczyskach d. 13 Lipca 1811.

Jan Kanty Kowalski, B. T C. P. I. D. K.

Ponieważ nowa ufundowana pod wsią niemieckie Piekary w Szląsku górnym Pruskim blisko granicy Xięstwa Warszawskiego położona Chuta, Zygmund nazwana, iest w stanie produkowania znacznych Kwantow czystego, pięknie dzwięczącego Cynku (Spiatru), przeto polecamy przedaż iego w cenie iak naywzględnieyszey i proszemy tych, ktorzy by sobie takowego życzyli do nas się udać.

Tarnowskie góry w Szląsku górnym d. 15go Mai. 1811.

Urzędney Chuty Zygmund do sukcessorow de Gisom należącey

Klaſs. *Prentzel. Kłobucki.*

Da die bey dem Dorfe Deutsch=Piekar in Preusch: Oberschlesien erbaute und nahe an der Grenze des Herzogsthums Warschau belegene neue Sigismund Hütte im Stande ist, ansehnli c Quanta reinen und gut klingenden Zink zu produciren; so empfielt man einen so billig wie möglichen Verkauf und bittet diejenigen welche an diesem Zinke zu haben wünschen, sich dieserhalb an uns wenden zu wollen.

Tarnowitz den 15ten May 1811,

Die Betreibsbeamten der von Gieschen Sigismund Hütte

Klaſs. Prentzel. Klobucki.

Niżey podpisany sprawy kredalney niegdy Jerzego Ożarowskiego kurator w mocy zalecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II. z dnia 6 Czerwca r. b. do liczby 2359 nastąpionego wzywa wierzycieli teyże massy, aby w celu przedstawienia swych monitow przeciwko rachunkom Administratora W. Andrzeia Bema, a razem obrania z grona swego deputacyi na Kommissyą d. 3 Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu przed delegowanym assessorem W. Dwernickim w mieyscu posiedzeń Trybunału w Krakowie w ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 osobiście lub przez umocowanych Pełnomocnikow stawić się raczyli.

Hiacynth, Bienkiewicz.

Dnia 27 Lipca o godzinie 9tey przed południem sprzedawane będą w Bełzowie w Powiecie Szkalmirskim Departamencie Krakowskim Gminie Szkalmirskiey prowenta roczne teyże wsi Bełzowa W. Antonilli Zborowskiey dziedziczney, a to na zaspokoienie długu 150 czer. zł. W. Praxydzie Stradomskiey od wspomnioney W. Zborowskiey należnego z mocy ugody w Sądzie Pokoiu Krakowskim dnia 17 Kwietnia 1810 roku zawartey zaięte. Dan w Bełzowie d. 8 Lipca 1811 roku.

Jan Kanty Kowalski B. T C. P. I. D. K.

Zrodzona w Recznie w Xięstwie Warszawskim Joanna Kołdowska, którą gdy w siodmem roku życia odumarli rodzice, wzięła ciotka, Pani Felethaza, do Peštu w Węgrzech; a gdy i ta i mąż iey umarli, zaczęła się nią Panna Maryanna Antonowiczowa w Teresfanopolu dopoty opiekować, dopoki nie dowie się o którym z swoich stryiow, których miała czterech. Nieszczęśliwa ta sierota wzywa przeto swoich stryiow Urodzonych Kółdowskich, aby raczyli się do niey odezwać, łzy iey otrzyć i wyrwać z tęsknoty. O adressie do niey dowiedzieć się można w Kantorze Gazety Krakowskiey.

Niżey podpisana nie maiąc od roku 1792, to iest lat 19 od syna swoiego, Jozefa Wowerko, który zostawał przy woysku Polskim w polowey aptece i w powyższym roku 1792 wyruszył z woyskiem na Ukrainę, żadney wiadomości wzywa przeto rzeczonego syna, aby się do niey zgłosił, inaczey będzie przymuszona dopraszać się Sądu, żeby go za umarłego ogłosił. Uprasza niemniey każdego ktoby wiedział o mieyscu iego bawienia lub o śmierci, aby raczył iey przez miłość bliźniego pocztą do Krakowa donieść. W Krakowie d. 20 Lipca 1811.

Magdalena Wowerkowa.